

Zadośćuczynienie dla bliskich ciężko poszkodowanego

Większość ustawodawstw dostrzega potrzebę odpowiedniej rekompensaty dla najbliższych osób, które doznały ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. Pozostaje więc pytanie, ile takie zadośćuczynienie powinno wynieść i na ile poddaje się ono standaryzacji. – JOLANTA BUDZOWSKA, GABRIELA LENARCZYK

Kiedy w 2008 r., po latach, jednoznacznie uregulowano w Polsce instytucję zadośćuczynienia dla bliskich ofiary śmiertelnej czynu niedozwolonego, pojawiło się pytanie o zasadność takiego zadośćuczynienia również w sytuacjach, kiedy poszkodowany doznał na tyle ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu, że więź rodzinna między poszkodowanym a jego bliskim została naruszona. Poprzez wydanie trzech zbieżnych uchwał rozstrzygających tę kwestię, skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego ugruntował dotychczasowe orzecznictwo, dopuszczając możliwość przyznania zadośćuczynienia za krzywdę osobom najbliższym poszkodowanego, który na skutek czynu niedozwolonego doznał ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu (uchwały SN z 27 marca 2018 r.: III CZP 60/17, III CZP 36/17 i III CZP 69/17).

PRZESŁANKI NARUSZENIA WIĘZI

Wynagradzana krzywda osób bliskich związana jest przede wszystkim z naruszeniem prawa do niezakłóconego życia rodzinnego. Rozwój stosunków społecznych na przestrzeni ostatnich lat nie pozostawia wątpliwości, że rodzina i więzi rodzinne stanowią ważną i powszechnie uznawaną wartość, a prawo do niezakłóconego życia rodzinnego zasługuje na ochronę. **Kwestią wymagającą doprecyzowania pozostały przesłanki, które muszą być spełnione, aby można było mówić o naruszeniu dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej.** Konkretyzując, jaki uszczerbek na zdrowiu poszkodowanego musi zaistnieć wskutek czynu niedozwolonego, SN wskazał wprost na przypadki trwałego stanu śpiączki pourazowej, stanu wegetatywnego czy też związanego z uszkodzeniem mózgu. Chodzi zatem o sytuacje, gdy mamy do czynienia z poważnymi i trwałymi następstwami, czyli o **głębokie upośledzenia funkcji życiowych wskutek uszczerbków zdrowia najcięższych, nieodwracalnych i wyłączających możliwość zachowania bliskości.**



Jolanta Budzowska

jest radcą prawnym z kancelarii Budzowska Fiutowski i Partnerzy, członkiem PEOPII, APIL,

AAJ, IETL, reprezentuje poszkodowanych w sprawach *personal injury*.



Gabriela Lenarczyk

jest prawnikiem z kancelarii Budzowska Fiutowski i Partnerzy, członkiem PEOPII,

AAJ oraz doktorantką Instytutu Nauk Prawnych PAN.

Kolejnym kryterium jest obiektywny stosunek bliskości z poszkodowanym (i to zarówno formalny stosunek prawnorodzinny – małżeństwo, przysposobienie, jak i stosunek niesformalizowany – konkubinaty, rodzina zastępcza, związek partnerski, który wymaga udowodnienia przez uprawnionego). Dodatkowo należy wykazać, że z poszkodowanym łączyła osobę najbliższą rzeczywista więź emocjonalna. **Konieczne jest także udowodnienie, że osoba bliska doznała własnej, bezpośredniej krzywdy, wynikającej z naruszenia więzi bliskości i nie jest to jedynie refleks krzywdy doznanej przez poszkodowanego.** Powyższe okoliczności powinny być nadto weryfikowalne przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, a samo przyznanie zadośćuczynienia zastrzeżone jest do dyskrecjonalnej władzy sądu.

STANDARD EUROPEJSKI

Uchwały Sądu Najwyższego mogą wydawać się przełomowe w perspektywie polskiego ustawodawcy, ale znaczna część państw europejskich od dawna dopuszcza roszczenie o zadośćuczynienie dla osoby bliskiej, która mieszka z trwale niepełnosprawną ofiarą czynu niedozwolonego (por. Bona M., Mead P., Lindenberg S., *Personal injury compensation in Europe series: Fatal accidents & secondary victims*. UK: PEOPII Research Group, XPL, 2005). Tendencje zmierzające do umożliwienia rekompensaty krzywdy wynikają-

cej z poważnego uszczerbku na zdrowiu osoby bliskiej zostały uwzględnione już w ramach tzw. Wspólnych Ram Odniesienia (DCFR). **DCFR, tworzone z udziałem ekspertów zajmujących się prawem cywilnym, miały na celu harmonizację prawa deliktowego poprzez wyznaczenie pożądanego standardu – standardu, co do którego zgadzają się europejscy eksperci.** Sformułowano w nich zasadę VI. 2:202 § 1, zgodnie z którą uszczerbek niemajątkowy poniesiony przez osobę bliską wobec osoby, która doznała poważnego uszczerbku na zdrowiu, jest prawnie relewantną szkodą tejże osoby bliskiej, podlegającą kompensacji. Podobnie, Principles of European Tort Law w art. 10:301 ust. 1 przewidują, że **Roszczenie o zadośćuczynienie może również przysługiwać osobom, które pozostają w bliskim związku z poszkodowanym, który poniósł śmierć lub doznał innego bardzo poważnego uszczerbku.** Można więc zauważyć, że **na poziomie europejskim zasadność przyznawania odpowiedniego zadośćuczynienia osobom bliskim jest wręcz bezdyskusyjna.**

W Polsce debatę nad zagadnieniem rozpatrywanym przez Sąd Najwyższy zainicjowała sprawa dziecka, które na skutek błędu medycznego podczas porodu jest teraz w stanie skrajnego kalectwa. W Estonii była to sprawa wypadku drogowego (Filippov J., *Killing causes moral damage to close relatives only if they witness the atrocity*, Eesti Ekspress, s. 6, 6.10.2011),

LIKWIDACJA SZKÓD

► a w Holandii – sprawa rodziców *Baby Joost*, których dziecko doznało bardzo poważnego uszczerbku na zdrowiu w wyniku błędu lekarza (HR, 8.09.2000, NJ 2000, 734). Zróżnicowanie rozwiązań legislacyjnych co do zadośćuczynień dla osób bliskich poszkodowanego w całej Europie obrazuje, jak dyskusyjne i wieloaspektowe jest to zagadnienie. **Problemy pojawiają się nie tylko w zakresie ustalenia kręgu osób najbliższych, ale także ustalenia dodatkowych warunków, które muszą być spełnione, aby możliwe było skuteczne dochodzenie zadośćuczynienia.** Kiedy zaś w sprawach o zadośćuczynienie dla osoby bliskiej poszkodowanego zapadają wyroki oddalające roszczenie, główną motywacją sądów nie jest niechęć do rekompensowania ich niewątpliwych strat moralnych, ale pogląd, że pieniądze nie są wystarczającym narzędziem rekompensaty (Hulst L., Akkermans A.J., *Can Money Symbolize Acknowledgement? How Victims' Relatives Perceive Monetary Awards for Their Emotional Harm*, *Psychological Injury and Law*, 2011, 4 (304), s. 245–262).

STUDIUM PORÓWNAWCZE

Rozpoczynając analizę prawnoporównawczą od najbardziej rygorystycznych ustawodawstw, należy wskazać **angielski Fatal Accidents Act z 1976 r.**, który dopuszcza dochodzenie zadośćuczynienia przez członków rodziny jedynie w wypadku śmierci poszkodowanego. Okoliczność, że jedynie bardzo wąskie grono (mąż/żona/partner, rodzice nieletniego zmarłego pozostający w związku małżeńskim, matka nieletniego zmarłego, jeśli rodzice nie pozostają w związku małżeńskim) uprawnione jest do dochodzenia ustalonej z góry sumy „odszkodowania za utratę bliskich” (*bereavement damages*), od lat wzbudza ogromne kontrowersje.

Część ustawodawstw europejskich, które odmiennie od Anglii, uznają istnienie roszczeń osób bliskich, wprowadziła wymóg doznania przez uprawnionych do rekompensaty szoku nerwowego, czy to na skutek bycia świadkiem doznania przez osobę bliską poważnego uszczerbku na zdrowiu (tak np. w **Irlandii**), czy to w efekcie samego przeżywania tego, co spotkało bliską im osobę. Ta druga przesłanka dotyczy prawa **niemieckiego**, a raczej niemieckiego orzecznictwa, gdyż w tamtejszym ustawodawstwie brak jest wyraźnych przepisów ustanawiających podstawę prawną do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przez bliskich poszkodowanego. Niemiecki Sąd Najwyż-

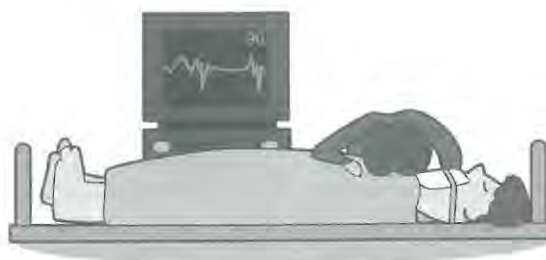
szy (BGH), zapewniając rekompensatę krzywdy osobom bliskim poszkodowanego czynem niedozwolonym, powołuje się na pojęcie *Shockshaden*, to jest krzywdy wywołanej doznaniem szoku nerwowego wraz z jego fizycznymi konsekwencjami, przejawiającymi się np. w klinicznej depresji, stresie pourazowym czy zaburzeniach psychosomatycznych. Oznacza to jednak, że *Shockshaden* dotyczy tylko osoby, o której można powiedzieć, że odniosła własną szkodę na zdrowiu.

W **Estonii** możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez osobę bliską postawiona jest natomiast w nieco innym świetle poprzez dodatkowy wymóg *nadzwyczajnych okoliczności*, wynikający z art. 134(3) estońskiego Kodeksu zobowiązań. Wąska interpretacja tego wymogu przez estoński Sąd Najwyższy doprowadziła do sytuacji, w której osoba bliska może uzyskać zadośćuczynienie tylko w pojedynczych, rzadkich przypadkach (Lahe J., Kull I., *Compensation of non-pecuniary damage to persons close to the deceased or to the aggrieved person*. *International Comparative Jurisprudence* 2 (2016), 1–7).

Nowy Kodeks cywilny **Republiki Czeskiej**, który wszedł w życie 1 stycznia 2014 r., wprowadził szereg nowych instytucji do czeskiego systemu prawa, w tym także prawo do odszkodowania za straty moralne dla pośrednio poszkodowanych, rozwinięte już wcześniej w orzecznictwie czeskich sądów. Fundamentalne zmiany zawierają § 2959 oraz § 2971 Kodeksu cywilnego, dopuszczając takie odszkodowanie w sytuacji śmierci lub szczególnie poważnego uszczerbku na zdrowiu ofiary. § 2959 wskazuje na obowiązek pełnego zadośćuczynienia tym krewnym poszkodowanego, którzy doznali urazu psychicznego (małżonkowi, rodzicom czy też innemu bliskiemu krewnemu). Ustalając jego wysokość, sądy kierują się *zasadami przyzwoitości*. Natomiast § 2971 obliuguje sprawcę czynu niedozwolonego do zrekompensowania szkody każdego, kto

zasadnie krzywdę innej osoby przeżywa jako swoją. Praktycy wskazują, że krąg osób uprawnionych ustala się wedle więzi rodzinnej i emocjonalnej, a najczęstszymi przypadkami poważnego uszczerbku na zdrowiu w rozumieniu sądów są: stany śpiączki, poważne urazy mózgu czy paraliż (informacji udzielił Dr. Pataky Tibor PhD, członek zarządu PEOPII – Pan-European Organisation of Personal Injury Lawyers). Należy również zaznaczyć, że na Węgrzech ustalenie „urazu psychicznego” nie wymaga ekspertyzy psychiatry i dotyczy raczej cierpienia psychicznego, które należy opisać, dochodząc roszczeń (informacji udzieliła JUDr. Marie Cilínková, członek zarządu PEOPII).

Choć teoretycznie dosłowne brzmienie **greckiego** prawa dotyczącego rekompensaty za szkody moralne (art. 932 greckiego Kodeksu cywilnego) nie wyklucza przyznawania jej pośrednio poszkodowanym w sytuacji, w której bezpośrednio ofiara czynu niedozwolonego pozostaje przy życiu, to sądy w Grecji dotychczas skłaniały się ku zawężającej interpretacji przepisów. Warto jednak opisać kilka sytuacji, w których grecki sąd zdecydował się przyjąć korzystniejszy dla rodziny poszkodowanego ogół, w szczególności z uwagi na fakt, że ten trend orzeczniczy zdaje się współgrać z nastrojami społeczeństwa i elementarnym poczuciem sprawiedliwości, mając coraz więcej zwolenników w greckiej judykaturze. Przykładowo, wedle greckiego orzecznictwa, w sytuacjach, kiedy członek rodziny był świadkiem czynu niedozwolonego (np. ojciec, który widzi wypadek samochodowy swojego syna), mamy do czynienia z dwiema ofiarami bezpośrednimi: poszkodowanym fizycznie synem i ojcem, który odniósł krzywdę moralną ze względu na doznany szok nerwowy. Greckim sądom znane są również przypadki przyznawania wysokiego zadośćuczynienia w sytuacji, w której bezpośrednio poszkodowany członek rodziny odniósł tak poważne obrażenia, że jest w śpiączce lub jest czerokończynowo porażony. Także i w takiej



©Fotolia

sytuacji cierpienie członków jego rodziny uzasadnia przyjęcie, że tzw. pośrednio poszkodowani w rzeczywistości odnieśli bezpośrednią szkodę w wyniku czynu niedozwolonego.

Również na **Węgrzech** orzecznictwo uwzględnia takie roszczenia, kierując się ogólnymi zasadami prawa deliktów. Zgodnie z orzecznictwem węgierskiego Sądu Najwyższego (*Curia*), zadośćuczynienie przyznawane jest rodzicom i rodzeństwu.

Litewski Sąd Najwyższy podkreśla z kolei, że ogólną zasadą jest dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia jedynie przez „bezpośrednio” poszkodowanych. Dopuszczalne są jednak wyjątki w sytuacjach, kiedy więź łącząca bliskich była wyjątkowo silna. Pod uwagę brane są wtedy okoliczności szczególnego cierpienia bliskich i jego konsekwencje. Z praktyki orzeczniczej wynika, że zadośćuczynienia dla krewnych są wyższe w przypadku odniesienia przez ich bliskich ciężkich obrażeń, niż w przypadku śmierci (Paleviciene S., *On compensation of non-pecuniary damages in cases of fatal injuries*, 22.11.2016, 1016, Lexology). Sądy zaś uzasadniają przyznawanie odpowiedniej rekompensaty naruszeniem przez sprawcę prawa osoby bliskiej do utrzymywania więzi jako aspektu prawa do życia prywatnego. Na wysokość zadośćuczynienia wpływ ma wina sprawcy (art. 6.250(2) litewskiego Kodeksu cywilnego). Wspomniana na wstępie sprawa *Baby Joost* trafiła do **holenderskiego** Sądu Najwyższego, który w 2000 r. orzekł, że dochodzenie takiego roszczenia nie jest możliwe zgodnie z obowiązującym prawem. Ta decyzja wywołała natychmiastową reakcję ustawodawcy, który sporządził projekt nowej ustawy, aby umożliwić rodzinom poszkodowanych dochodzenie zadośćuczynienia za śmierć lub poważny uszczerbek na zdrowiu osoby bliskiej. Obecnie ustawa ta została zaaprobowana przez holenderski parlament (*Tweede Kamer der Staten-Generaal*) i czeka na akceptację Senatu (*Eerste Kamer der Staten-Generaal*). Na podstawie artykułów 6:107, 107a oraz 108, już obowiązujący Kodeks cywilny dopuszcza jednak dochodzenie roszczenia o zadośćuczynienie, jeśli krewni będący świadkami wypadku osoby bliskiej w konsekwencji doznanego szoku zapadli na chorobę psychiczną.

Danno morale z art. 2059 **włoskiego** Kodeksu cywilnego oznacza ból i cier-

pienie, krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Przy ustalaniu zadośćuczynienia za *danno morale* brane są pod uwagę przede wszystkim okoliczności sprawy, a niektóre sądy (np. Tribunale di Genova – por. Markesinis B., Coester M., Alpa G., Ullstein A., *Compensation for Personal Injury in English, German and Italian Law: A Comparative Outline*, 2005, Cambridge University Press) przygotowały własne tabele standaryzujące wysokości rekompensat w zależności od takich czynników jak stopień pokrewieństwa czy długotrwałość doznanej krzywdy. Krąg osób uprawnionych zawiera rodziców, dzieci oraz małżonków. Rodziny osób poszkodowanych mogą również dochodzić zadośćuczynienia za szkodę poniesioną *iure proprio*, to jest za naruszenie ich praw osobistych w postaci np. prawa do radości z życia rodzinnego (Cass. 8827, 8828/2003).

Możliwość dochodzenia zadośćuczynienia za ból i cierpienie bliskiego krewnego osoby poszkodowanej we **Francji** została potwierdzona ponad wszelką wątpliwość decyzją *Cour de Cassation* już w 1977 r. Wyrok ten dotyczył krzywdy doznanej przez syna mężczyzny okaleczonego w wypadku samochodowym. W wyniku ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ojca, syn pozbawiony został ojcowskiej czułości i pomocy (*Cour de Cassation, 2^e Chambre Civile*, 23.05.1977, *Revue Trimestrielle de Droit Civil* 1977, 769, observations G. Durry). Bliscy krewni ubiegający się o zadośćuczynienie we Francji muszą wykazać bezpośredniość, pewność i osobistość szkody (Banakas S., *Non-Pecuniary Loss in Personal Injury: Topography Architecture and Nomenclature in the European Landscape*, 2015, *Journal of Comparative Law* 10, 291–342, UEA Repository).

W 1988 r. także **szwajcarski** trybunał federalny zasądził zadośćuczynienie za ból i cierpienie męża kobiety ciężko poszkodowanej w wypadku samochodowym (Tribunal Fédéral Suisse, 11.03.1988, Arrêts du Tribunal Fédéral, 112 II 118). Sąd stwierdził, że utrata wzroku i poważna niepełnosprawność żony poważnie zraniły i zakłóciły ich relację – w tym stopniu, że mężczyzna stał się pośrednio poszkodowanym w wypadku. Wyrok wydany dwa lata wcześniej natomiast wyraźnie wskazał jako źródło krzywdy osoby bliskiej naruszenie jej nieodłącznych praw osobistych w postaci prawa do normalnych relacji seksualnych i tworzenia rodziny – w sprawie zadość-

uczynienia przyznanego żonie mężczyzny, który po wypadku samochodowym stał się impotentem (Tribunal Fédéral Suisse, 22.04.1986, Arrêts du Tribunal Fédéral, 112 II 226). Orzecznictwo to zostało skodyfikowane w art. 49 szwajcarskiego Kodeksu zobowiązań, który dopuszcza zadośćuczynienie w przypadku poważnego uszczerbku na zdrowiu poszkodowanego, gdy naruszono prawa osobiste jego osoby bliskiej. Warty podkreślenia jest pogląd Tribunal Fédéral, że ciężki uszczerbek na zdrowiu może czasem powodować większe cierpienie niż śmierć (ATF 112 II 226).

Podobnie w **Portugalii** również respektowane jest prawo najbliższych do zadośćuczynienia. W 2005 r. żona poważnie okaleczonego w wypadku mężczyzny otrzymała 40 tys. euro rekompensaty. Sąd uznał, że po wypadku męża żyje *jak* wdowa, pomimo faktycznego pozostawania w związku małżeńskim (STJ, 8.03.2005, [w:] Gerales A., *Temas de Responsabilidade Civil, II, Indemnizacao de Dano Reflexos*, 2005, Almedina).

RÓŻNE UJĘCIA KRZYWDY

Zróżnicowanie ustawodawstwa europejskiego wynika przede wszystkim z różnych sposobów ujęcia krzywdy bliskich osoby poszkodowanej. **Państwa takie jak Niemcy dopuszczają przyznawanie zadośćuczynienia krewnym tylko wtedy, kiedy poprzez odniesienie poważnej szkody emocjonalnej lub psychicznej stają się bezpośrednio poszkodowanymi na zdrowiu. Inaczej zaś sprawa ma się w państwach, które – tak jak Polska – rozpoznają konieczność analizowania krzywdy rodziny ofiary w kontekście ich praw osobistych, a przede wszystkim prawa do utrzymywania więzi rodzinnych. W tych ustawodawstwach nie stawia się wymogu oficjalnego zdiagnozowania uszczerbku na zdrowiu psychicznym krewnych czy szoku wywołanego zdarzeniem, co ma sens o tyle, że „własna” szkoda na zdrowiu nie jest tożsama z naruszeniem dobra osobistego definiowanego najczęściej jako prawo do utrzymania niezakłóconej więzi rodzinnej i jego konsekwencjami.**

Niewątpliwie jednak większość ustawodawstw dostrzega potrzebę odpowiedniej rekompensaty dla najbliższych osób, które na skutek czynu niedozwolonego doznały ciężkiego i trwałego uszczerbku na zdrowiu. Pozostaje więc odpowiedzieć na pytanie, ile na gruncie prawa polskiego takie zadośćuczynienie powinno wynieść i na ile poddaje się ono standaryzacji.

► Jak wskazują psychiatry, choć śmierć osoby bliskiej jest niewątpliwie ogromną tragedią dla rodziny, żałoba ma określony czas przeżywania. Sytuacja, w której osoba bliska staje się trwale niepełnosprawna w wyniku błędu medycznego czy wypadku samochodowego, wpływa na życie rodzinne w dalece większym stopniu i zmienia je na zawsze, co też od dawna podnosi się w literaturze (por. Rogers W.V.H., *Comparative report of a project carried out by the European centre for tort and insurance law*, [w:] W.V.H. Rogers, *Damages for non-pecuniary loss in a comparative perspective. Tort and insurance law*, vol. 2, 2001, Springer-Verlag, Wiedeń). W podobnym tonie wypowiedział się np. Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 17 sierpnia 2017 r. (sygn. I Aca 835/14): *Z aksjologicznego punktu widzenia, brak jest podstaw do czynienia dyferencjacji pomiędzy zerwaniem więzi rodzinnej wskutek śmierci, a niemożnością jej nawiązania z uwagi na poważny uszczerbek na zdrowiu. W każdym z tych przypadków dochodzi bowiem do naruszenia dobra osobistego choć z różną intensywnością. Ten szczególny wymiar krzywdy dostrzegł także Sąd Najwyższy w jednej z wspomnianych na wstępie uchwał, wskazując, że cierpienie osoby najbliższej związanej z takim chorym jest dojmujące w dłuższym okresie czasu, a intensywność poczucia bezsilności i braku nadziei nie mniejsza niż doznania związane ze śmiercią (III CZP 69/17).*

Te rozważania mogą potencjalnie dostarczyć odpowiedzi na pytanie, jak wysokie powinno być odpowiednie zadośćuczynienie. W literaturze od dawna zastanawiano się, czy punktem odniesienia powinno być zadośćuczynienie przyznawane za śmierć osoby bliskiej. W ocenie auterek kwoty rekompensujące tę stratę powinny wyznaczać jedynie minimalny pułap zadośćuczynień w sytuacji, w której uszczerbek na zdrowiu osoby bliskiej jest tak poważny, że prowadzi do skrajnego i trwałego zakłócenia więzi rodzinnych. Pośrednio ten pogląd potwierdził również SN w wyroku sygn. akt. I CSK 472/16 z 15 czerwca 2018 r., skoro nie uwzględnił skargi kasacyjnej pozwanego szpitala i nie zmienił rozstrzygnięcia, na mocy którego matce i ojcu ciężko poszkodowanej przy porodzie córki sąd apelacyjny przyznał odpowiednio 300 tys. zł. i 200 tys. zł. Dodać należy, że były to kwoty zgodne z żądaniem pozwu, a więc pytanie, czy istnieje – a jeśli tak, to jaki – pułap wyznaczający górną granicę odpowiedniego zadośćuczynienia, pozostaje otwarte. □

Likwidacja w OC za produkt

Jedną z zasadniczych „kompliakcji w likwidacji” jest przeświadczenie ubezpieczonych, iż jeśli posiadają ubezpieczenie OC z włączoną ochroną za produkt, to ubezpieczyciel pokryje koszty samego wadliwego produktu. – ANNA KOWALSKA-OSUCH

O tym, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej jest jednym z kluczowych ubezpieczeń, wie niemal każdy z nas. Chroni nas bowiem ono przed obowiązkiem ponoszenia przewidzianych przez prawo konsekwencji finansowych za zaistniałe zdarzenia wyrządzone osobom trzecim, powstałe z naszej winy, niedbalstwa i zaniedbania czy też wynikające z zaostrożonej odpowiedzialności opartej na zasadzie ryzyka. Świadomość konieczności posiadania takiego ubezpieczenia mają także przedsiębiorcy, nasi klienci, aczkolwiek wciąż nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego, jak ważny jest właściwie dobrany zakres ochrony, i zapominają przy tym, że nie zawsze, mimo istnienia ustawowej odpowiedzialności, będzie zachodziła odpowiedzialność ubezpieczyciela. W zamian za zapłatę składki ubezpieczeni oczekują całkowitego przejścia przez ubezpieczyciela obowiązku odszkodowawczego i pełnej gwarancji zapłaty odszkodowania. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma po pierwsze charakter akcesoryjny, co oznacza, że ponosi on odpowiedzialność tylko wtedy i tylko w takim zakresie, w jakim odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczony sprawca, po drugie odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela jest węższa aniżeli odpowiedzialność sprawcza ubezpieczonego z racji szczególnych postanowień umowy ubezpieczenia, wyłączeń wynikających z OWU, ustalonej sumy ubezpieczenia czy też czasowego zakresu ochrony ubezpieczeniowej oraz umownego przyjęcia odpowiedzialności ustalonej na podstawie zasady swobody kształtowania umów. Ubezpieczeni dążą przy tym do przerzucenia na ubezpieczyciela również pokrycia strat stanowiących swoiste ryzyko prowadzonej działalności, a nie tylko pokrycia skutków ich następstw.



Anna Kowalska-Osuch

jest menedżerem Departamentu Ubezpieczeń Majątkowych w GrECo JLT.

Jednym z typowych przykładów, w których dość często pojawiają się kwestie sporne przy likwidacji szkód, jest odpowiedzialność cywilna za produkt. Tematyka ta, choć wydaje się, że została zgłębniona i często jest poruszana na licznych forach ubezpieczeniowych, wciąż pozostaje materią nie w pełni odkrytą, a kolejne szkody stawiają przed likwidatorami, jak i brokerami konieczność pochylenia się i zagłębienia w tej wąskiej dziedzinie ubezpieczeń. I tu pojawia się wątpliwość pierwsza: czy aby na pewno jest to wąski zakres odpowiedzialności?

DEFINICJA PRODUKTU

Do zdefiniowania produktu możemy posłużyć się kilkoma definicjami:

- a) według ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz.U 2003 nr 229, poz. 2275 z późn. zm.): *produktem jest rzecz ruchoma, nowa lub używana, jak i naprawiana lub regenerowana, przeznaczona do użytku konsumentów lub co do której istnieje prawdopodobieństwo, że może być używana przez konsumentów, nawet jeżeli nie była dla nich przeznaczona, dostarczana lub udostępniana przez producenta lub dystrybutora, zarówno odpłatnie, jak i nieodpłatnie, w tym również w ramach świadczenia usługi; produktem nie jest rzecz używana dostarczana jako antyk albo jako rzecz wymagająca naprawy*